

Sygn. akt II PK 268/14

POSTANOWIENIE

Dnia 7 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa U. M.
przeciwko Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej w L.
o zadośćuczynienie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 7 maja 2015 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 6 lutego 2014 r., sygn. akt III APa 43/12,

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i
odstępuje od obciążania powódki kosztami postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka U. M. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 lutego 2014 r.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie prawa materialnego: art. 11¹ k.p. w związku z art. 23 k.c. art. 24 k.c. art. 448 k.c. oraz art. 300 k.p., przez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki, w sytuacji gdy pracodawca wielokrotnie i w dłuższym okresie (kilka lat) stosował wobec powódki praktyki naruszające jej dobra osobiste w postaci godności pracowniczej lub prawa do higienicznych i bezpiecznych warunków pracy; art. 94³ § 1 - § 3 k.p., przez niewłaściwe

zastosowanie i uznanie, że w niniejszej sprawie nie doszło do mobbingu (kwalifikowana forma naruszenia dóbr osobistych), w sytuacji gdy zachowanie pracodawcy wyczerpywało przesłanki mobbingu, a nadto u powódki wystąpił rozstrój zdrowia, a także naruszenie przepisów postępowania, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy: art. 382 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w ten sposób, że Sąd drugiej instancji bezpodstawnie pominął część materiału dowodowego zebranego w sprawie w pierwszej i drugiej instancji, co w konsekwencji doprowadziło do zastosowania przepisów prawa materialnego do niedostatecznie ustalonego stanu faktycznego (wadliwa subsumcja tego stanu do zawartych w nim norm prawnych).

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na „występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego”. Uzasadniając wniosek wskazała na potrzebę wyjaśnienia: 1) „czy jednorazowe zachowanie pracownika, usprawiedliwione okolicznościami, a polegające na powstrzymaniu się od pracy na podstawie art. 210 § 1, § 2¹ k.p. jest okolicznością wyłączającą bezprawność czynu pracodawcy dopuszczającego się stałego (na przestrzeni kilku lat) naruszenia dóbr osobistych pracownika (w co najmniej zwykłej albo nawet kwalifikowanej postaci mobbingu - art. 11¹ k.p. w związku z art. 23 k.c., art. 24 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz art. 94³ § 1 - § 3 k.p.)”, 2) „czy nieprzeciwdziałanie pracodawcy zachowaniu jego pracowników polegającym na zwracaniu się w wulgarny i niegrzeczny sposób (krzyki, podniesiony ton) do innych pracowników w obecności jeszcze innych pracowników, co do których bezpośrednio te słowa nie są kierowane, może być uznane za zachowanie naruszające dobra osobiste tychże ostatnich pracowników w co najmniej zwykłej albo nawet kwalifikowanej formie mobbingu na podstawie art. 11¹ k.p. w związku z art. 23 k.c., art. 24 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz art. 94³ § 1 - § 3 k.p.”, 3) „czy dokonując oceny zachowania pracodawcy pod kątem naruszenia przez niego dóbr osobistych pracownika (w co najmniej zwykłej albo nawet kwalifikowanej postaci mobbingu - art. 11¹ k.p. w związku z art. 23 k.c., art. 24 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz art. 94³ § 1 - § 3 k.p.), oceny takiej należy dokonywać z uwzględnieniem rodzaju pracodawcy i charakteru prowadzonej przez niego działalności, w tym czy oceniając zachowania pracodawcy będącego placówką dyplomatyczną najwyższego szczebla na terenie innego państwa

(Ambasada) oceny tej należy dokonywać z uwzględnieniem tego szczególnego rodzaju pracodawcy”, 4) „czy można uznać za okoliczność usprawiedliwiającą zachowanie pracownika, polegające na odmowie wykonania obowiązku pracowniczego (jednorazowe zdarzenie), zachowanie pracodawcy: polegające na nałożeniu przez pracodawcę na pracownika obowiązku, co do wykonywania którego pracownik nie posiadał wymaganych kwalifikacji ani specjalnego przeszkolenia, polegające na zmuszaniu pracownika przez pracodawcę do wykonywania tego obowiązku w sytuacji, gdy miało ono charakter stały, a nie wynikało z jednorazowej (nieprzewidzianej) potrzeby pracodawcy, narażające pracownika i inne osoby zatrudnione u pracodawcy na niebezpieczeństwo, polegające na nałożeniu na pracownika dodatkowego obowiązku, które nie pociągało za sobą zwiększenia jego wynagrodzenia, pomimo zwiększenia zakresu pracy a nadto odpowiedzialności”.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwania wniosła o nieprzyjęcie jej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie i zasądzenie od powódki kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie trzeba przypomnieć, że ograniczenia dopuszczalności wnoszenia skargi kasacyjnej wynikają z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) rolą tego Sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości pozostaje zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych, podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne i rozstrzyganie innych spraw określonych w ustawach. Skarga kasacyjna nie jest więc (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności

ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, gdy się weźmie nadto pod uwagę, że Konstytucja w art. 177 ust. 1 gwarantuje jedynie dwuinstancyjne postępowanie. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

W tym kontekście należy wskazać, że podstawowym celem instytucji przedsądu jest rozważenie, czy w skardze kasacyjnej podniesiono okoliczności, których rozważenie przez Sąd Najwyższy będzie wkładem w rozwój prawa i zapewnienie jednolitości jego sądowej wykładni. Tylko wtedy wykazany zostaje publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147; oraz z 9 listopada 2005 r., V CSK 70/05). Wymaganie dotyczące przedstawienia okoliczności uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ma umożliwić stronie wnoszącej skargę kasacyjną przekonanie Sądu Najwyższego o istnieniu przesłanek, na których opiera się wstępne badanie skargi pod kątem przyjęcia jej (dopuszczenia jej) do rozpoznania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2006 r., II CSK 65/06). Dla spełnienia obowiązku określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. konieczne jest przedstawienie argumentacji przekonującej o potrzebie przyjęcia jej do rozpoznania przez Sąd Najwyższy.

Odnosząc się do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. należy zauważyć, że sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art.

398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie – wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Z przedstawionego przez wnoszącego skargę istotnego zagadnienia prawnego musi jednak wynikać, jaki jest konkretny problem prawny, na czym polegają istotne wątpliwości (na przykład interpretacyjne). Sformułowane zagadnienie winno odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, poprzez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2000 r., sygn. akt II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147, z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883).

Przedstawiane przez skarżącą kwestie w pkt 1 i 4 nie mogą być uznane za istotne zagadnienia prawne w rozumieniu przedstawionym wyżej. Nie mają one bowiem charakteru problemu prawnego ujmowanego abstrakcyjnie, pozwalającego na udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02 LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179).

Odnośnie do pytania 3, to przedstawiona wątpliwość nie ma rangi istotnego zagadnienia prawnego. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego nie może się sprowadzać do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 grudnia 2004 r., I UK 187/04, niepubl.; z 16 marca 2009 r., III UK

90/08, LEX nr 707909; z 25 stycznia 2012 r., II UK 232/11, LEX nr 1215437; z 14 marca 2012 r., I PK 185/1, LEX nr 1214540). Oczywiście jest, że status społeczny pracodawcy nie stanowi kryterium, wedle którego można oceniać „zachowania pracodawcy pod kątem naruszenia przez niego dóbr osobistych pracownika”, bowiem na każdym pracodawcy ciąży w równym stopniu obowiązek poszanowania godności i innych dóbr osobistych pracownika (art. 11¹ k.p.) oraz przeciwdziałania mobbingowi (art. 94³ § 1 k.p.).

Jeśli zaś chodzi o pytanie, „czy nieprzeciwdziałanie pracodawcy zachowaniu jego pracowników polegającym na zwracaniu się w wulgarny i niegrzeczny sposób (krzyki, podniesiony ton) do innych pracowników w obecności jeszcze innych pracowników, co do których bezpośrednio te słowa nie są kierowane, może być uznane za zachowanie naruszające dobra osobiste tychże ostatnich pracowników w co najmniej zwykłej albo nawet kwalifikowanej formie mobbingu (...)”, to należy zwrócić uwagę, że pytanie to zostało postawione w oderwaniu od kodeksowej definicji mobbingu. Zgodnie z art. 94³ § 1 k.p., mobbing oznacza działania lub zachowania dotyczące pracownika lub skierowane przeciwko pracownikowi, polegające na uporczywym i długotrwałym nękanii lub zastraszaniu pracownika, wywołujące u niego zaniżoną ocenę przydatności zawodowej, powodujące lub mające na celu poniżenie lub ośmieszenie pracownika, izolowanie go lub wyeliminowanie z zespołu współpracowników. Wszystkie przesłanki mobbingu, o których mowa w tym przepisie muszą wystąpić łącznie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 grudnia 2005 r., I PK 103/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 321; z dnia 5 grudnia 2006 r. w sprawie II PK 112/06, LEX nr 290991). Nie można zatem kwalifikować określonego zachowania (używanie wulgarnych słów pod adresem innych pracowników w obecności powódki) jako mobbing tylko na tej podstawie, że jest ono naganne i sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, bo dla takiej oceny prawnej istotne są również inne, wskazane wyżej, przesłanki.

Skarżąca nie zdołała zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jej skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c., należało postanowić jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c.

l.n